

Łagodna rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie Ukrainy

24 listopada Parlament Europejski (PE) przyjął rezolucję dotyczącą Ukrainy, znacznie łagodniejszą niż projekt zgłoszony przez Europejską Partię Ludową (EPL). Świadczy to o sprawności ukraińskiej dyplomacji intensywnie lobbującej zmiękczenie zapisów rezolucji. Pokazuje też, że UE, mimo pogarszania się standardów demokratycznych na Ukrainie, chce uniknąć ostrej krytyki ukraińskich władz, obawiając się, że może to skłonić Kijów do rezygnacji z integracji europejskiej i zacieśnienia współpracy z Rosją.

W rezolucji znalazło się potwierdzenie prawa Ukrainy do ubiegania się o członkostwo w UE oraz skierowane do państw członkowskich wezwanie do zniesienia opłat za wizy dla obywateli Ukrainy. W rezolucji są jednak również zapisy wzywające władze w Kijowie do zachowania swobód demokratycznych. Parlament nie poparł projektu EPL jednoznacznie krytycznego wobec Ukrainy, w którym m.in. ostatnie wybory regionalne uznano za niedemokratyczne.

Długa zakulisowa walka w PE (głosowanie było dwukrotnie przekładane) i przyjęte ostatecznie zapisy świadczą o skuteczności taktyki przyjętej przez Partię Regionów polegającej na nawiązaniu współpracy z frakcją socjalistów (opozycyjna Batkiwszczyna jest stowarzyszona z EPL). Jednocześnie widać wyraźnie, że rezolucja PE jest odzwierciedleniem dominującego w Brukseli zadowolenia ze stabilizacji zapewnionej przez nowe ukraińskie władze i obaw przed zrażeniem ich nadmierną krytyką. <smat>